Rok V. Wilno, dn. 10 listopada 1931 r. Nr. 21.

WIADOMOŚCI
ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6, m. 1.
Konto P. K. O. Nr. 80.833

Cena ogłoszeń:
Cała strona 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . 12 zł
1/8 strony . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Wyjaśnienia Papieskiej Komisji do autentycznego tłumaczenia kanonów Kodeksu Prawa Kanonicznego.

E-mi Patres Pontificiae Commissionis ad Codicis canones authentice interpretandos, propositis in plenario coetu quae sequuntur dubiis, responderi mandarunt ut infra ad singula:

I. — De celebratione matrimonii.

D. An *ad physicam parochi vel Ordinarii absentiam,* de qua in interpretatione diei 10 Martii 1928 ad canonem 1098, referendus sit etiam casus, quo parochus vel Ordinarius, licet materialiter praesens in loco, ob grave tamen incommodum celebrationi matrimonii assistere nequeat requirens et excipiens contrahentium consensum.

R. *Affirmative.*

II. — De matrimoniis acatholicorum.

D. Utrum interpretatio diei 20 Iulii 1929 ad canonem 1099 § 2 sit declarativa an extensiva.

R. *Affirmative* ad primam partem, *negative* ad secundum.

III. — De processu informativo in causis Servorum Dei.

D. An canon 2039 § 1 sit ita intelligendus ut competens sit ad processum informativum in causis Servorum Dei instruendum etiam Ordinarius loci, in quo testes utiliter examinandi sunt.

R. Standum praescripto eiusdem canonis 2039 § 1, seu *negative.*

Datum Romae, e Civitate Vaticana, die 25 mensis Iulii anno 1931.

L. S. *P. Card. Gasparri,*
Praeses.

I. Bruno,
Secretarius.

(*Acta Ap. Sedis,* t. 23, str. 388).

Instrukcja św. Kongr. Sakramentalnej do Księży Biskupów w sprawie dyspens w pierwszym stopniu linji ubocznej pokrewieństwa w połączeniu z drugim.

Dość często przychodzą do tej Świętej Kongregacji Sakramentalnej podania z bardzo wielu diecezyj z prośbą o dyspensy od przeszkody pokrewieństwa w pierwszym stopniu linji ubocznej, łączącym się z drugim.

Taż święta Kongregacja, korzy-

stając z okazji, nie zaniedbywała w poszczególnych wypadkach zwracać uwagi Przewielebnych Ordynarjuszów na tę tak smutną sprawę. Mimo to, ze względu na coraz to częstsze wypadki, które z każdym dniem po rozmaitych miejscach nakształt epidemji się rozlewają, uważa za wskazane postawić pewne zasady, które będą służyły Przewielebnym Pasterzom, przy ich troskach pasterskich, jako odpowiednie środki do hamowania i powściągania w sposób skuteczny tego rodzaju swoich podwładnych żądań, które bardzo często lekkomyślnie stawiają.

Do powściągnięcia tych próśb wielką i bardzo skuteczną pomoc mogą okazać W-ni Proboszczowie, należycie i zawczasu pouczając poruczonych sobie wiernych, zwłaszcza przy nauczaniu katechizmu i w kazaniach, o tem, że Kościół dlatego właśnie ustanowił przeszkody małżeńskie, by najlepiej zaradzić prawidłowemu nastawieniu i urządzeniu rodzin, oraz wydawaniu na świat i wychowaniu potomstwa. W tym też celu powinni się starać powstrzymywać wiernych od lekkomyślnego zwracania się o dyspensy do małżeństw, zwłaszcza gdy one mają na względzie przeszkody wyższego stopnia, chyba że wymagają tego poważne i naglące przyczyny, a gdy i one zachodzą, będzie bardzo roztropnem, jeżeli władzy kościelnej, zwłaszcza przez rodziców lub proboszcza, zostaną one ujawnione, wprzód nim przyrzeczenia małżeńskie zapadną i staną się jawnemi.

W tej samej sprawie Stolica Apostolska nieustannie, stosownie do potrzeb chwili, przywoływała na pamięć przepisy kanoniczne już wydane, a na pierwszem miejscu postanowienia Soboru Trydenckiego, jak to się stało w ubiegłem stuleciu przez pismo odręczne ś. p. Papieża Grzegorza XVI w dniu 22 listopada 1836 roku, którego przepisy, dotyczące przeszkody, o której jest mowa, bez żadnej wątpliwości dotąd obowiązują, czy to dlatego, że Kodeks Prawa Kanonicznego całkiem ich nie zmienił, czy też dlatego, że taż Św. Kongregacja niezmiennie i stale zachowuje tę praktykę, przekazaną sobie przez Datarję Apostolską.

Dlatego też napominamy w Panu Ich Ekscelencje Pasterzy, aby się nie okazywali łatwymi w przyjmowaniu i polecaniu próśb nupturjentów, którzy tego rodzaju dyspensy zamierzają wyjednywać. Przedewszystkiem trzeba mieć na względzie i obawiać się tych niebezpieczeństw i szkód, na jakie się narażają petenci, w tak bliskich zostając ze sobą związkach i bardzo często różniący się wiekiem. W tych bowiem wypadkach bardzo rzadko się zdarzają małżeństwa zgodne i trwałe. Stąd wynika, że związek rodzinny nie bywa trwały, przychodzą często ciężkie szkody nawet fizyczne na dzieci i wnuków, w których, poza innemi, jak podają mężowie uczeni oraz wybitni znawcy fizjologji, spływają sukcesyjne wady rodziców, jak fizyczne tak i moralne, i to znacznie spotęgowane w dzieciach.

Dobrze też jest pamiętać, że powodowanie się przy wyjednywaniu tych dyspens zbytnią pobłażliwością, jak to słusznie zauważyło wspomniane pismo odręczne papieża Grzegorza XVI, jest tem samem co nastręczanie okazji a nawet popieranie obniżenia powagi i czystości obyczajów, które winny zachodzić pomiędzy osobami, tak ścisłym związkiem krwi połączonemi, w stosunkach rodzinnych i ścisłem obcowaniu. Któż nie wie, jak wiele zależy na tem, by karność przeszkód małżeńskich, które chronią godności zwiąku małżeńskiego, nie osłabła przez częste tego rodzaju

dyspensy, gdy raczej, ze względu na dobro obyczajów, podtrzymanie pokoju wśród rodzin, jak również dla dobra rzeczypospolitej świeckiej należałoby ją zachować nietkniętą.

Tylko te niech mają Ich Ekscelencje Pasterze, jako słuszne i odpowiednio poważne przy wyjednywaniu wspomnianych dyspens przyczyny, które wskutek przepisów kanonicznych lub długoletniej praktyki, stale zachowywanej przez Stolicę Świętą, są uważane jako prawne, jak np. usunięcie widocznego zgorszenia, ułożenie trudnych kwestyj spadkowych, albo załatwienie zawikłanych i bardzo nieszczęśliwych warunków rodzinnych. I dla tego niech nie uważają za wystarczające przyczyn zwykłych, które się podają nawet przy wyższego stopnia przeszkodach, mianowicie: ciasnota miejsca, wiek przejrzały kobiety, brak posagu i podobne, z wyjątkiem wypadku, gdy one nie pojedyńczo, lecz wespół wzięte, osiągają tak poważne znaczenie, że dyspensa jest wskazaną, stosownie do reguły prawnej; „To co pojedyńczo wzięte nie służy, razem zebrane pomaga".

Wreszcie Ich Ekscelencje Najprzewielebniejsi Pasterze i Rządcy diecezyj niech tylko te przyjmują i polecają prośby o wyjednanie dyspens od wyżej wspomnianej przeszkody, które są poparte przyczynami prawdziwie kanonicznemi w znaczeniu już wyjaśnionem i niech będą łaskawi *pismem odpowiedniem własnoręcznie sporządzonem zalecać,* o ile to może być bez poważnej trudności, donosząc każdy w sprawach swoich podwładnych, wraz z podaniem ich wieku, o przyczynach kanonicznych, zachodzących w każdym wypadku jak również okolicznościach, które mając na względzie, będą uważali w tym wypadku udzielenie dyspensy za wskazane. Księża Biskupi zechcą pilnie zwrócić uwagę na to, *by tego rodzaju prośby były zawsze przynajmniej własnoręcznie przez nich podpisane i w sposób specjalny zalecone,* ilekroć pisma polecającego nie mogli własnoręcznie napisać.

W Rzymie, z gmachu tejże Świętej Kongregacji Sakramentalnej, dn. 1 sierpnia 1931 r.

(L. S.)

M. Kard. Lega,
Biskup Tuskul. prefekt.

D. Jorio,
sekretarz.

(*Acta Ap. Sedis,* t. 23, str. 413).

Zarządzenia Władzy Archidiecezjalnej.

VI Kurs p. t. „Alkoholizm i jego zwalczanie".

Kurja Metropolitalna Wileńska pismem z dn. 3.X. 1931 r. Nr. 4459 podaje do wiadomości PW. Duchowieństwa pismo Dyrekcji Państwowej Szkoły Higjeny w Warszawie (Chocimska 24) z dn. 29.X. 1931 r. Nr. 2009/3, do JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity nast. treści:

„W dniach od 30 listopada do 5 grudnia rb. włącznie Państwowa Szkoła Higjeny, w porozumieniu z Polskiem Towarzystwem „Trzeźwość", organizuje z inicjatywy Ministerstwa Spraw wewnętrznych (Dep. V-ty Służby zdrowia) VI-ty kurs p. t. „Alkoholizm i jego zwalczanie".

„Wykłady odbywać się będą codziennie od 9—13 i 17—19 w gmachu Państwowej Szkoły Higjeny. Kurs jest bezpłatny, wpisowe wynosi 5 zł.

„Ze względu na doniosłą rolę, jaką odgrywa Duchowieństwo w akcji zwalczania alkoholizmu, mam zaszczyt prosić Jego Ekscelencję o łaskawe poparcie Kursu wśród podległego Mu Duchowieństwa.

„Wyjaśnień w sprawie Kursu udziela i przyjmuje zapisy codziennie

do dnia 28 listopada włącznie Sekretarjat Kursu, Chocimska 24, tel. 894-81, godz. $1^1/_2-3^1/_2$".

„Dyrektor Państwowej
Szkoły Higjeny
Chodźko".

X. A. Sawicki
Kancl. Kurji.

W sprawach misyjnych.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA pismem z d. 4. X. 1931 r. podaje do wiadomości dwa pisma Prezyd. Papieskiego Dzieła Rozkrzew. Wiary i Pap. Dz. Św. Piotra Apostoła do J. E. Ks. Arcybiskupa - Metropolity i do księży Dyrektorów Dzieł:

I.

Ekscelencjo.

Wobec silnego zainteresowania się Ojca św. dziełem unijnem w Polsce, skutkiem czego z rozporządzenia Jego Świątobliwości przeznacza się ze składek zbieranych na Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary w diecezjach obrz. łac. w Polsce pewną część na wspomniane dzieło, jak o tem donosiłem dnia 3 sierpnia (l. dz. 1276/31), należałoby zastanowić się nad tem, jakby podnieść wydajność Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary w Polsce, aby tem samem dopomóc dziełu unijnemu.

Pomyślano o tem w Rzymie, skąd, mianowicie z Rady Najwyższej Generalnej Pap. Dz. Rozkrzew. Wiary, otrzymałem pismo, którego odpis Waszej Ekscelencji — już przesłałem.

Dzisiaj ponownie dołączam wspomnianego pisma ostatnią część, która brzmi:

„Gli Ecc. mi Arcivescovi e Vescovi della benemerita Polonia saranno certamente soddisfatti della posizione di privilegio nella quale vengono cosi a trovarsi e si sentiranno percio sempre piu animati nell' organizzare regolarmente la Pont. Opera della Propagazione della Fede".

Przytem najpokorniej proszę, aby Wasza Ekscelencja zechciał słowem Swem Pasterskiem spowodować silniejszą sprawność w Dziele Rozkrzewiania Wiary pomiędzy wiernymi przez odnośne czynniki.

Z zapewnieniem najgłębszej czci i najwyższego szacunku dla Waszej Ekscelencji pozostajemy zawsze najpokorniej

X. K. Bajerowicz
prezes krajowy P. D. R.W.

Ks. Fr. Lewandowski
sekr. generalny P. D. R.W.

II.

P. T.

Przewielebny
Księże Dyrektorze Diecezjalny.

I. Trudne są czasy, w których żyjemy, lecz dla tego nie możemy opuścić rąk. Zastanówmy się, jak postępuje przyroda, kiedy osłabionemu organizmowi przychodzi z samorzutną pomocą. Podobnie postępować sobie będziemy z Papieskiem Dziełem Rozkrzewiania Wiary, które nam tak na sercu leży a to tem więcej, gdy wspomnimy sobie na to, że Ojciec św. Pius XI, czytając listy posiwiałych misjonarzy, wyrażających swe troski, nieraz skrapia je łzami swemi, albowiem bardzo kocha on sercem Zastępcy Chrystusa Pana misje i misjonarzy.

Trudne są czasy, lecz dają się one jeszcze więcej w znaki w krajach misyjnych. W te strony oko nasze zwrócimy i sami wysilimy naszą działalność, powtarzając sobie i innym słowa Chrystusa Pana: *„Dajcie a będzie wam dano"*.

W dniach naszych, więcej niż kiedykolwiek, trzeba nam silnej organizacji, a mówi się, że Pap. Dzieło Rozkrzewiania Wiary w Polsce dobrze jest postawione, to znaczy, że dobrze jest zorganizowane. J. E. Ksiądz Arcybiskup Salotti, sekretarz św. Kongr. Propagandy i prezes generalny P. D. R. W., pisał

niedawno, że gdzie Dzieło dobrze jest zorganizowane, tam w chwilach trudnych ostoi się. Prawdą też jest, że w ostatnim roku wysłaliśmy na misje 12% więcej, niż roku ubiegłego, lecz dlatego tem więcej należy nam skorzystać z dotychczasowej organizacji i rozszerzać ją, gdyż dotąd zaledwie 1% katolików w Polsce skupia się pod sztandarem P. D. R. W. Pozostaje nam zatem tak bardzo wiele do zrobienia, że to, co dotąd uczyniono, zaledwie nazwać można początkiem. Zatem wymagać i prosić będziemy, aby w parafjach, gdzie już założono P. D. R. W., coraz więcej wiernych zapisywano do tego Dzieła misyjnego, a gdzie dotąd nie założono Dzieła P. D. R. W., żeby je koniecznie zaprowadzono, do czego posłuży broszura „Orzeczenia Papieskie o Dziełach Misyjnych" oraz „Propaganda Misyjna". Centrala nasza chętnie też służyć będzie innemi drukami i t. d., jak kartami wpisowemi, kartami dla dziesiętników, oznakami, znaczkami, puszkami i t. d. Choćby zatem w jakich miejscowościach mniej zbierano na misje, uzupełnią to nowo zapisani członkowie i nowo założone placówki. W ten sposób wysiłek uczyniony w kierunku intensywniejszej organizacji zastąpi braki, spowodowane przez inne okoliczności.

II. Są inne jeszcze powody, dla których należy wytężać rozmaite środki ku zdobyciu jaknajwięcej składek. Jego Świątobliwość Ojciec św. Pius XI raczył zarządzić osobiście, żeby ze składek P. D. R. W., jakie się zbierze w diecezjach obrz. łac. w Polsce, oddawano pewną część na dzieło unijne w Polsce, mianowicie ze składek na rzecz P. D. R. W., zbieranych w archidiecezji wileńskiej i w diecezjach lubelskiej, łuckiej, pińskiej i podlaskiej ma się oddać 50% a w innych diecezjach obrz. łac. Polski $^1/_3$. Składki wszystkie, jak dotąd, mają być wysyłane do Rzymu, gdzie odnośna część przeznaczona będzie dla Polski. Tem samem nietylko, że grosz, zbierany na cele misyjne w Polsce, pozostanie w znacznej części w kraju, lecz co ważniejsza, że zużyty zostanie na tak świętą sprawę, jak dzieło unijne. Są to powody, dla których wytężymy siły nasze, przez co P. D. R. W. jaknajwięcej zbierać będzie ofiar a tem samem będzie mogło poprzeć wydajnie dzieło unijne.

Tak ważnej i świętej sprawy nie zdołamy poruszyć a tem więcej urzeczywistnić bez modlitwy, którą P. D. R. W. wszystkim swym członkom gorąco zaleca. To więc sami również czynić będziemy, polecając szczególnie tym, którzy w obecnych czasach mniej składają, aby szczerze się modlili na cele Dzieła. W tej samej intencji należałoby, servatis servandis, urządzać sobie nabożeństwa, na których z Litanją do N. S. P. Jezusa odmawiałoby się modlitwy za misje katolickie (por. Orzeczenia Papieskie str. 91 i 92), a P. Jezus przyobiecał, że wysłucha proszących.

III. Aby P. D. R. W. szerzyć przez zainteresowanie misjami, konieczną jest propaganda misyjna. Może ona być rozmaita. Centrala uruchomiła propagandę za pomocą przezroczy i filmów nieruchomych, co wydaje dodatnie owoce.

Maszyny do wyświetlania przezroczy i filmów nieruchomych można nabyć we wszystkich większych miastach. Obsługa maszyn jest ułatwiona, gdzie istnieje światło elektryczne, zaś w innych miejscowościach używa się taniej w użyciu maszynki spirytusowej *„Argus"*.

Praktyczna maszyna do wyświetlania tak przezroczy jako też do wszelkiego rodzaju obrazków (n. p.

widokówek, obrazków z książek i t.d.) jest *„Loyd“*, która zatem zawiera w sobie skioptykon oraz epidiaskop. Maszyna *„Leitz“* obejmuje epidiaskop do wszelkiego rodzaju obrazków, skioptykon do przezroczy, oraz dający się przyłączyć przyrząd do wyświetlania filmów nieruchomych. Tę samą dogodność posiada maszyna *„Zeiss“*, która jest dobra, ale droższa.

Spis przezroczy i filmów, jakie posiadamy, niebawem wyślemy Przewielebnym Księżom Dyrektorom Diecezjalnym.

Uprasza się zatem o rychłe wprowadzenie w życie tego środka propagandowego.

IV. Przy dzisiejszej sposobności donoszę, że jak inne lata tak i tego roku — ale już bez osobnego zapytywania się — drukować każe się w tej ilości egzemplarzy, jak roku ubiegłego, *blankiety do rocznych sprawozdań* tak dla dyrektorów diecezjalnych jak i miejscowych.

V. Załącza się niniejszem rachunki bieżące, które prosimy załatwić — ile możności — odwrotnie.

Z prawdziwem poważaniem

Ks. K. Bajerowicz
prezes krajowy P. D. R. W.

Ks. Fr. Lewandowski
sekr. generalny P. D. R. W.

X. A. Sawicki
Kanclerz Kurji.

Przesunięcia personalne.

Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity Wileńskiego w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły następujące zmiany:

Ks. Stanisław Czyżewski z diec. łomżyńskiej mian. notarjuszem Sądu Arcybiskupiego i Metropolitalnego, dn. 26. X. 31 r. N. 4353.

Ks. Ignacy Cyraski, prob. z Dobrzyniewa, na prob. w Wasiliszkach, dn. 27. X. 31 r. N. 4364.

Ks. Franciszek Ratyński, prob. z Wasiliszek, na prob. do Dobrzyniewa, dn. 27.X. 31 r. N. 4365.

Ks. Stanisław Żuk, wik. w Kuźnicy, zwolniony na własną prośbę ze stanowiska, dn. 2.XI. 31. Nr. 4355.

Ks. Antoni Twarowski, wik. w Krzemienicy, na wik. do Kuźnicy, dn. 2.XI. 31 r. Nr. 4475.

Ks. Jan Skarżyński, wik. w Dobrzyniewie, na wik. do Fary Białostockiej, dnia 2.XI. 31 r. Nr. 4476.

Ks. Jan Goj, rektor kośc. w Bobolewie, na wik. do Fary Grodzieńskiej, dn. 2.XI. 31 r. Nr. 4477.

Ks. dr. Leon Broel-Plater, wik. w Parafjanowie, na prefekta Seminarjów Nauczycielskich Męskiego i Żeńskiego w Grodnie, dn. 4. XI. 31 r. Nr. 1006.

Ks. Mieczysław Paszkiewicz, mag. Teol., pref. w Słobódce Zawierz., na pref. Gimnazjum Państw. w Oszmianie, dn. 4 XI. 31 r. Nr. 1007.

Ks. A. Sawicki
Kancl. Kurji.

Ogłoszenie Kurji Biskupiej Pińskiej.

Kurja Biskupia Pińska wzywa sub rigore iuris Ks. Dyonizego Bączkowskiego do stawienia się w Kurji Pińskiej nie później, jak 1 grudnia b. r. — Wszystkie osoby, znające miejsce pobytu Ks. D. Bączkowskiego, są proszone o przysłanie jego adresu do Kurji Biskupiej w Pińsku.

Pińsk, 26.X. 1931 r. L. 2473/31.

Ks. W. Iwicki,
Prałat, Wikarjusz Generalny.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Studjum na czasie.

Szereg papieży, zwłaszcza z najbliższych dziesiątków lat, nieustannie nawołuje katolików świeckich i duchownych do głębszego wnikania w życie społeczności ludzkiej i zaradzania jego niedomaganiom. Niektórzy z nich, jak np. Leon XIII, pozyskują sobie tytuł papieży społeczników i prawodawców współczesnego ruchu społecznego, rozwijającego się na gruncie nauki Kościoła katolickiego.

Jeżeli jednak głębiej zastanowimy się nad dziejami Kościoła i jego doktryną, to się przekonamy, że kwestja społeczna była zawsze przedmiotem szczególniejszej troski Kościoła i jego naczelnych wodzów. Doktryna społeczna Kościoła ma swe źródło w Ewangelji, a enuncjacje papieskie w tej sprawie są tylko wskazówkami praktycznego jej przystosowania do potrzeb chwili bieżącej. Stolica Apostolska, jak ten uczony, o którym Zbawiciel mówi: *„Wszelki uczony, obznajomiony z królestwem niebieskiem, podobny jest do pewnego ojca rodziny, który ze swego skarbca wydobywa nowe i stare rzeczy“* (Mat. 13.52), wydobywa ze skarbca Ewangelji to, co jest najbardziej na czasie.

Nigdy może tak jaskrawo nie występowały na jaw niedomagania życia społecznego, jak za dni naszych, nie dlatego, że one są bardziej dotkliwe, niż dawniej, lecz dlatego, że teorje, któremi już setki lat karmi umysł ludzki kierunek mniej lub więcej wrogi Kościołowi, zanadto rozbujały pragnienia ludzkie, za wiele obiecywały, a nic nie dały do podniesienia sumy szczęścia, którego człowiek pragnie, czyli nie ziściły nadziei, któremi go łudzono przez całe wieki, a jednocześnie zabito w nim aspiracje duchowe, podsycane myślą o Bogu. Obecnie, w dobie załamania się gospodarczego na całym świecie, coraz donośniej słyszymy głos, ostrzegający przed groźniejszym jeszcze kryzysem moralnym. Rozpoczął się ten kryzys nie dziś i nie wczoraj. Rozmaici pseudoreformatorzy są jego sprawcami; ale dopiero w okresach przełomów dotkliwiej dają się odczuwać jego skutki.

Dziś już się mówi o przebudowie społecznej. Potrzebę jej odczuwa każdy. Lecz na jaki obraz i podobieństwo ma się utworzyć nowy kształt społeczny? Niektórzy gotowi „ochrzcić“ materjalistyczny bolszewizm, przelewając na dobro jego walory ewangeliczne. Oczywiście, jest to utopja — bolszewizm i Ewangelja wzajemnie się wykluczają.

W takiej więc chwili kapłan katolicki ma jedną drogę, a jest nią poważne zagłębianie się w dziedzinę nauki socjalnej, którą w szczegółach najdrobniejszych podaje mu jego Wódz naczelny — Papież. Dlatego uważam za niedzowną wprost potrzebą studjowanie i pojedyńcze i wspólne encyklik papieskich, omawiających kwestję socjalną. Encyklika „Quadragesimo anno“ Ojca św. Piusa XI, łącznie z encykliką „Rerum novarum“ Leona XIII, powinna być przestudjowana przez wszystkich księży, jak na polu pasterzowania po parafjach, tak również w szkolnictwie pracujących. Należałoby poprostu ułożyć szereg tematów o zagadnieniach aktualnych życia społecznego i w świetle tych encyklik i innych enuncjacyj papieskich gruntownie je opracować czy to na konferencjach dekanalnych, czy też na zjazdach prefektowskich, czy wreszcie na specjal-

nych chociażby dwudniowych kursach.

Z uznaniem trzeba podnieść program kursu homiletycznego, który się odbył w pierwszych dniach listopada rb. w Poznaniu. Prelegenci sięgnęli tam o wiele dalej, bo do omawiania kwestji społecznej w świetle encyklik papieskich na ambonie. Oczywiście, Wielkopolska może sobie na to pozwolić, gdyż wykształcenie społeczne kleru stoi tam bez porównania wyżej, niż w innych dzielnicach. Nam potrzebna katolicka orjentacja w tej dziedzinie w szeregach samego duchowieństwa, i dlatego studjum społeczne w tym kierunku jest nieodzowne.

Urządzenie kursu w obecnej chwili nie jest łatwe. Natomiast wyzyskanie konferencyj dekanalnych w tym kierunku jest nietylko wskazane, lecz i niezbędne. W centrali należałoby opracować materjał i wybrać odpowiednich ludzi. Poszczególne dekanaty musiałyby załatwić stronę techniczną.

Jest to sprawa wielkiej wagi, i zastanowić się nad nią trzeba koniecznie.

X. W. L.

Rezolucje II konferencji unijnej w Pińsku z dn. 1-3 września rb.

W wyniku obrad pińskiej konferencji unijnej zostały powzięte następujące rezolucje:

I. Druga konferencja unijna w Pińsku, po wysłuchaniu referatu ks. dr. Juszczaka i po przeprowadzeniu dyskusji, uznaje potrzebę ożywienia kultu Eucharystji w kościołach obrządku wschodnio - słowiańskiego przez: a) uświadomienie i wprowadzenie w życie zaniedbanych w kościołach odłączonych wskazań i praktyk tego kultu, zawartych w św. Liturgji i jej rubrykach oraz w utworach Ojców Kościoła; b) organizowanie bractw. Najśw. Sakramentu wśród ludu i młodzieży; c) wskrzeszenie — za pozwoleniem Stolicy św. — osobnej uroczystości Najśw. Eucharystji, jaka istniała niegdyś na tem terytorjum i dotąd przez sam lud prawosławny jest świętowana przez powstrzymanie się od pracy; d) głoszenie kazań o Najśw. Sakramencie, zachęcanie ludu do jaknajczęstszej Komunji świętej.

Wszystkie praktyki kultu Eucharystycznego mają być ściśle dostosowane do obrządku wschodniego.

II. Druga konferencja unijna pińska uważa za konieczne tak objaśniać w duchu katolickim istotne znaczenie wyrazu „prawosławny“, by jego używanie w liturgji czy poza liturgją nie dawało powodu jakiegokolwiek pomieszania pojęć.

III. Druga konferencja unijna pińska uważa za pożądane pouczenie ludu o dziejach istniejącej niegdyś w tutejszym kraju jedności kościelnej.

IV. Druga konferencja unijna pińska uważa za potrzebne podkreślić zasadę prawa naturalnego i stałej praktyki Kościoła, aby w głoszeniu Słowa Bożego w świątyniach katolickich obrządku wschodniego był używany język ojczysty wierzących, zatem dla Polaków polski, dla Ukraińców — ukraiński, dla Białorusinów — białoruski, dla Rosjan — rosyjski i t. p.

V. Druga konferencja unijna pińska, w związku z referatem ks. prof. I. Świrskiego, wyraża życzenie przygotowania dla użytku kapłanów obrządku wschodniego, pochodzących z Cerkwi odłączonej, w dostępnym dla nich języku podręczników teologji moralnej, dogmatycznej i innych.

VI. Druga konferencja unijna pińska uznaje konieczność pism perjodycznych, książek i broszur,

przeznaczonych dla utwierdzenia ludu w prawdziwej wierze, jak również pisma dla pouczenia społeczeństwa polskiego o istocie prowadzonej akcji unijnej.

VII. Druga konferencja unijna pińska wobec stwierdzonych faktów tendencyjnego oświetlania pracy unijnej przez pewne organy prasy polskiej stwierdza, że takie postępowanie nie jest godne prasy poważnej i uważającej się za katolicką.

Z Konferencji Episkopatu Polski na Jasnej Górze.

(Według K.A.P.)

W konferencji Episkopatu, która odbyła się w dniach 6-8 października rb. w Częstochowie, wzięło udział 34 XX. Biskupów. Przedmiotem narad były aktualne sprawy religijne i moralno-wychowawcze, jak: religijne wychowanie młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, obrona społeczeństwa katolickiego przed ateuszostwem i demoralizacją, szerzonemi przez pewnych publicystów i niedowiarków, oraz wzmocnienie ducha katolickiego przez rozwinięcie Akcji Katolickiej.

Episkopat, zaniepokojony zmniejszeniem liczby godzin nauki religji w niektórych szkołach, oraz zwlekaniem wykonania tych postanowień konkordatu, których niewykonywanie naraża Kościół na poważne trudności i szkody, powziął odpowiednie postanowienia. Także ujawniony projekt ustawy małżeńskiej, godzący w zasadnicze ustawy małżeństwa chrześcijańskiego, poddano zbadaniu i powzięto odpowiednie postanowienia.

Zastanowiano się również nad projektem nowego kodeksu karnego, który przekazano osobnej komisji w celu zajęcia się tym projektem w stosunku do przepisów wiary i moralności katolickiej.

Co do organizacyj katolickich, Zjazd rozpatrywał trudności, na jakie organizacje te napotykają w działalności swojej ze strony czynników, usiłujących pozbawić Kościół wpływu na młodzież.

Pozatem załatwiono jeszcze wiele spraw, dotyczących wewnętrznego życia Kościoła, jego instytucyj naukowych, duchowieństwa oraz dobroczynnej działalności, zwłaszcza w obecnem gospodarczem przesileniu.

Wreszcie zdecydowano odbyć w latach najbliższych synod plenarny.

Ś. p. ks. Józef Gaul,

proboszcz i dziekan dąbrowski.

Dnia 3 listopada rb. koledzy, przyjaciele i licznie zgromadzeni parafjanie dąbrowscy grzebali swego kolegę, przyjaciela i duszpasterza, ś. p. ks. Józefa Gaula. Przed śmiercią prosił, by go pogrzebano w prostej drewnianej trumnie na cmentarzu parafjalnym. Przeżył 61 rok, w tem 33 lata kapłaństwa, pomimo że w pierwszych latach kapłaństwa był zagrożony poważną chorobą płucną na tle gruźlicznem. Ostatni rok życia był, właściwie, bolesnem dogorywaniem przy całkowitej świadomości jak co do władz umysłowych, tak i stanu zdrowia. Zdawał sobie sprawę, że ze zdrowiem jest bardzo źle, to jednak do ostatnich niemal chwil, nie wiedząc o tem, że ma raka, łudził się nadzieją ulgi.

Pomimo tak ciężkiego stanu zdrowia, ś. p. ks. Gaul nie przestawał zajmować się sprawami parafji i dekanatu, tak że w każdem posunięciu na powierzonym mu odcinku pracy kapłańskiej wyczuwało się jego doświadczoną rękę.

Ś. p. ks. Józef Gaul urodził się w m. Koniabicze, par. komajskiej, pow. święciańskiego, z ojca Kazimierza i matki Izabeli z Tomaszewskich,

drobnych właścicieli rolnych, dnia 1 marca 1870 r. Do Seminarjum Duchownego w Wilnie wstąpił dn. 30 września 1893 r. i ukończył je dnia 14 czerwca 1890 r. Jako jeden ze zdolniejszych i rokujących dobre nadzieje alumnów, został wysłany na dalsze studja do petersburskiej Akademji Duchownej. Niestety, słabe zdrowie nie pozwoliło mu na dłuższy pobyt w surowym klimacie północnym; był zmuszony opuścić Petersburg; po powrocie więc do Wilna, dn. 11 stycznia 1898 roku, został wyświęcony na kapłana przez Biskupa Stefana-Aleksandra Zwierowicza.

Pierwsze stanowisko duszpasterskie otrzymał ks Gaul w Wilnie przy kościele św. Jakóba, u boku ś. p. ks. kanonika a później prałata Jana Kurczewskiego, gorliwego kapłana i wybitnego kaznodziei, i przebył tam do 18 marca 1900 r., gdy został mianowany na samodzielne stanowisko jako filjalista w Kozakiszkach dek. trockiego (obecnie Litwa). Nie długo jednak tam pracował, bo już 30 marca 1901 roku zostaje przeniesiony na proboszcza do Ciechanowca w pow. bielskim, gdzie przebył prawie 11 lat. Tu się zaznaczył nie tylko gorliwością pasterską, lecz także pracą społeczno-gospodarczą, widzimy go tu bowiem jako twórcę pierwszego w powiecie Stowarzyszenia Spożywczego, którem energicznie kieruje przez kilka lat zrzędu. Nie była dobrze widziana przez władze rosyjskie jego praca duszpasterska w Ciechanowcu, bo gdy Ordynarjat zamierzał zamianować go na stanowisko ojca duchownego Seminarjum wileńskiego, minister spraw wewnętrznych, wyrażając swe „zezwolenie“, dodaje, że ks. Gaul zostaje pod zarzutem „wrogiego ustosunkowania się do prawosławja i narodowości rosyjskiej za swego pobytu w Ciechanowcu“ (Pismo ministra spraw wewn. z dn. 16 sierpnia 1911 roku Nr. 7260).

Po roku proboszczowania w Bielsku podlaskim ks. Gaul zostaje powołany na bardzo odpowiedzialne stanowisko ojca duchownego, czyli kapelana Semin. Duchow. w Wilnie; na tem stanowisku przebył do 10 października 1913 roku. Jako kierownik duchowny kleryków, zdobył sobie uznanie swemi konferencjami duchownemi, nacechowanemi prostotą i praktycznem ujęciem zadań powołania kapłańskiego; na tem też stanowisku wykazał głęboką znajomość i zamiłowanie przepisów liturgicznych. On to układał pierwszą Rubrycelę po piusowej reformie Brewjarza.

Zawsze wątłe zdrowie nie pozwoliło mu dalej pracować w Seminarjum, na własną więc prośbę zostaje zwolniony z kapelanji i otrzymuje rektorat kościoła św. Bartłomieja w Wilnie na Zarzeczu, wkrótce jednak powraca do umiłowanej pracy duszpasterskiej na parafji w Jasionówce, dek. białostockiego.

W jesieni 1915 roku ś. p. ks. Gaul zostaje proboszczem w Dąbrowie i tu przebywa najcięższe chwile wojny europejskiej, okupacji niemieckiej i inwazji bolszewickiej, znosząc wespół ze swymi parafjanami wszystkie okropności tych czasów. Dnia 6 maja 1920 roku ks. Gaul zostaje pierwszym dziekanem nowoutworzonego dekanatu dąbrowskiego, i na tej placówce trwa aż do śmierci.

Ś. p. ks. Józefa Gaula cechowała wielka roztropność, zdrowy pogląd na świat i życie, głębokie przywiązanie do Kościoła, umiłowanie swego powołania i obowiązków kapłańskich, wzorowa uległość swej władzy duchownej, miłość Ojczyzny i narodu i stąd płynące cnoty obywatelskie. Był to naprawdę kapłan katolicki i dobry obywatel kraju. Prze-

czuwał, że śmierć się zbliża i był gotów na jej przyjście w każdej chwili. To też i Bóg, któremu całe swe życie poświęcił w stanie kapłańskim, będzie mu miłościw, przyjmie go do swej chwały i sprawi, iż świętych kapłanów *aggregetur consortio...*

X. L. J.

Protest.

Od pewnego czasu jakieś ciemne indywidua rozrzucają, gdzie się da, pisma, skargi i odezwy w imieniu Związku kapłanów „Unitas" archidiecezji wileńskiej. W pismach tych zawierają się skargi, skierowane rzekomo do Stolicy Świętej, na miejscowe Władze duchowne, jak również niecne insynuacje przeciw tym Władzom. Zarząd Związku Kapłanów „Unitas", który prawnie reprezentuje Związek, niniejszem zaświadcza i ostrzega, że żadne tego rodzaju pismo nie wyszło ze Związku i w tej formie wyjść nie mogło, a wystąpienie w jego imieniu potępia, jako czyn niehonorowy, nieuczciwy i niesumienny, a wrazie wykrycia pociągnąć do odpowiedzialności sądowej.

Wilno, dn. 7 listopada 1931 r.

Zarząd *Ks. Tad. Zawadzki* — Prezes
Ks. Adam Kuleszo — Zastępca.
Ks. Józef Songin — Skarbnik.
Ks. St. Nawrocki — Czł. Zarządu.
Ks. Leon Żebrowski — Sekretarz.
Ks. Prałat Adam Sawicki—Przedstawiciel Ordynar. w Zarządzie.

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dn. 7 listopada, 1931 r.

„Converte luctum nostrum in gaudium, ut viventes laudemus nomen tuum, Domina, et na claudes ora te canentium, et laudantium te" — „Obróć żałobę naszą w wesele, abyśmy żywi będąc, chwalili imię Twoje, Pani, a nie zamykaj ust o tobie śpiewających" (Est. 13. 17). Te słowa umieszczone w Introicie Mszy św. na uroczystość Matki Boskiej Ostrobramskiej (16 listopada), niby klucz otwierają nam myśl Kościoła i wskazują na uczucia, które nas mają ożywiać w święto Niepokalanej Dziewicy, nas stróżów Ostrobramskiej świętości.

Jakgdyby żałobą okryci z powodu rozdwojenia wśród czcicieli Maryi, spowodowanego odszczepieństwem wschodniem, z powodu śmierci duchowej naszych braci i sąsiadów, przed tron Jej, umieszczony na wschodnich rubieżach, zanosimy pokorne wezwanie: „Converte luctum nostrum in gaudium". Obróć w radość żal nasz i smutek głęboki, przywróć jedność wiary wśród swoich czcicieli, pogódź zwaśnione swe dzieci, ożyw martwe członki Kościoła, byśmy wspólnie mogli Twe imię wychwalać i nigdy nie zamykali ust o Tobie śpiewających!

Odszczepieństwo — największa bolączka Oblubienicy Chrystusowej, to największa rana na żywym organizmie, którego głową jest Chrystus, to największy smutek Ostrobramskiej Panienki, to największa troska obecnego Papieża, to musi być największem naszem zadaniem w dobie obecnej. Zlikwidowanie odszczepieństwa — to najpożądańszy przedmiot naszych pragnień najusilniejszych i najgorętszych modłów:

„Deus misereatur nostri et benedicat nobis; illuminet vultum suum super nos et misereatur nostri„ (Ps. 66, 2) — dalej wzywają słowa Introitu.

Pismo św. opowiada, że Rebeka, nosząc bliźnięta, Ezawa i Jakóba, czuła, iż tłukły się one w jej żywocie: „Collidebant in utero eius parvuli" (Gen. 25. 22). Ta walka przyprawiała biedną matkę o cierpienie, które jeszcze bardziej się wzmogło po urodzeniu się synów, zapamiętale walczących o prawo pierworodztwa. Jakaż rozterka nurtuje macierzyńskie serce Maryi, jakąż boleść odczuwa, gdy widzi swoich czcicieli przez schyzmę rozdwojonych, a nawet zapamiętale się zwalczających, wyłamujących się z pod prawa konstytucji nadanej Kościołowi przez Jezusa Chrystusa! Z jakiemże serdecznem wzruszeniem nasza wspólna Matka przyjmie nasze błagania o *jedność*, o zażegnanie i zlikwidowanie schyzmy.

Marya, rodząc nam Jezusa, sprawcę łaski i jej przyczynę wysługującą, jest pośrednio źródłem wszystkich łask, udzielanych ludzkości od Boga. Ale obecnie coraz bardziej rozszerza się i utrwala przekonanie, że niema ani jednej łaski udzielonej ludziom, któraby nie przychodziła bezpośrednio od Maryi. Chodzi tu o pośrednictwo *bezpośrednie*—to zn., że Marya wstawia się o każdą łaskę, i *powszechne* — to zn., że obejmuje wszystkie łaski, jakie zostały ludziom dane od upadku Adama. Łaska tedy nawrócenia schyzmatyków spoczywa również w ręku Maryi.

Nauka ta kiełkowała od dawna w duszach pobożnych, ale szczególnie rozszerzyła się i utrwaliła w czasie wojny ostatniej wśród belgijczyków, tak „że episkopat belgijski, fakultet teologiczny uniwersytetu lowańskiego i wszystkie zakony w narodzie belgijskim starania czyniły u Najwyższego Pasterza, aby N. M. Pannie przyznany został autentycznie tytuł powszechnej pośredniczki w otrzymywaniu i rozdawnictwie łask Bożych. I oto Jego Świątobliwość Benedykt XV pozwala wprowadzić w kościołach Belgji i w kościołach całego chrześcijaństwa, które go o to prosić będą, officium i Mszę własną na dzień 31 maja, na cześć pośredniczki" (List past. Kard. Mercier'a z dn. 27 stycznia 1921 r.)

Myśmy w wyższym stopniu, niż belgijczycy, doznawali pośrednictwa Maryi. Niezliczone razy zmieniała Ona nam żałobę, żal i smutek w radość i wesele; ucisk religijny przed wojną, okupacja kraju i miasta przez wrogów imienia Maryi, najazd najzażartszych wrogów Jej Syna—wszystko to przeminęło i właśnie największe triumfalne nasze zwycięstwo wypadło w dniu największego triumfu Maryi—Jej chwalebnego Wniebowzięcia, cud nad Wisłą, cud nad Niemnem, cud nad Wiljąl.. Możemy tedy być pewni, że i cud zlikwidowania schyzmy nastąpi za Jej przemożną przyczyną, jeśli o to Ją pokornie błagać będziemy i ze wszystkich sił, posługując się środkami, które nam Opatrzność zsyła, do tego zmierzać będziemy: „Converte luctum nostrum in gaudium".

Tajemnicze, ścisłe węzły łączą życie dziecka z życiem matki. Zdawać się może, że ich życie jest jednem życiem. Dzieje się to w porządku natury i w porządku łaski. Im bardziej tedy dusza nasza przylgnie wargami swych próśb i swych pragnień do piersi Matczynej Bogarodzicy, im usilniej będzie błagać o *jedność* w Kościele, tem obficiej spłynie na braci naszych pokarm boskiej miłości, pobudzający do uznania władzy Zastępcy Jezusa Chrystusa i tego, czego w imię tego Chrystusa naucza.

Jak chciwie zapuszcza roślina swe drobne korzenie w łono ziemi, która ją nosi, kierując się tajemniczym ich instynktem do tej części gleby, gdzie znajdzie najwięcej pożywienia. Zapuśćmy również głęboko w serce Matki Ostrobramskiej w święto Jej przemożnej Opieki wszystkie włókienka swej duszy, skupmy w jedno swe dążenia i pragnienia, połączmy wszystkie swe głosy błagalne z głosem Oblubienicy Chrystusowej, tak usilnie w te dni wołającej: „Recordare, Virgo Mater Dei, dum steteris in conspectu Domini, ut loquaris pro nobis bona, et ut avertat indignationem suam a nobis" (Offertorium). Może doczekamy, że z tymże Kościołem w tej sprawie będziemy Maryi dziękować: „Facta est adjutrix nostra: convertisti planctum nostrum in gaudium: circumdedisti nos laetitia, ut cantet tibi gloria nostra" (Communnio).

X. M. S-o.

Wyjazd JE. Ks. Arcybiskupa-Metropolity. — Dn. 9 listopada zrana JE. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita wyjechał na kilka dni do Warszawy, gdzie się odbędzie zjazd Księży Biskupów.

Dzień św. Stanisława Kostki. — Uroczystość św. Stanisława Kostki, chociaż obchodzona w naszej archidiecezji tylko przez Oficjum w Brewjarzu i Mszę św. *ritu dx. 2 cl.*, nie daje możności wykorzystania jej w pełni dla tych celów, jakim ona ma służyć — postawienie anielskiego młodzieńca przed oczy naszej młodzieży, jako wzoru i patrona. Uroczystość ta winnaby zelektryzować całą młodzież kraju, bo tylko tak na nią oddziaływać można; a oddziaływać na

nią trzeba zwłaszcza w tym kierunku, by ją uczyć myślenia i zapatrywania się na życie z wyższego punktu. *Quid ad aeternitetem* — to hasło Stanisławowe coraz mniej ma zwolenników w szeregach nawet młodzieży katolickiej. Dlatego też powinnoby się obchodzić tę uroczystość w niedzielę i odpowiednio ją zorganizować, a w obchodach z roku na rok stawiać sobie jakiś określony program, zmierzający do podkreślenia tej zasady, że życie bez patrzenia na cele wieczne człowieka nie ma wartości i wszelkie ideały życiowe powinny się zbiegać w tym jednym najważniejszym celu, jako w punkcie środkowym.

Bazylika Metropolitalna. — W ostatnie tygodnie trwających bez przerwy prac restauracyjno-konserwatorskich w Bazylice, przystąpiono do badania fundamentów frontowej części gmachu. W pierwszych dniach listopada zostały przeniesione do prowizorycznego pomieszczenia szczątki króla Aleksandra Jagiellończyka i dwu żon Zygmunta-Augusta — Elżbiety i Barbary, zanim zostaną złożone w przygotowywanem obecnie mauzoleum pod kaplicą św. Kazimierza. Jednocześnie odbywa się oczyszczanie krypt, odnalezionych w czasie robót, na pierwszem zaś miejscu przestronej krypty kapitulnej, znajdującej się pod prezbiterjum i chórem kanonicznym. Przy tych pracach nieustannie potrzebne są pieniądze, które dostarczyć winna archidiecezja, a nawet cały kraj.

Koło Księży Abstynentów powiadamia PWW. Księży, iż dostarcza broszur i ulotek treści przeciwalkoholowej po cenach zniżonych. Dobór druków fachowy. Uwzględnia się życzenia zamawiających. Zamówione druki dostarczone będą w okresie dwutygodniowym. Dla zaoszczędzenia wydatków, prosimy należność w dowolnej sumie, na jaką się chce mieć druków, nadsyłać z góry wraz z zamówieniem pod adresem sekretarza koła. — Druki te bardzo się nadają do rozdawania przy kolędzie. — Adres: *X. J. Matulewicz — Holszany.*

Bratnia Pomoc Alumnów Seminarjum Duchownego w Wilnie. — Zarząd Bratniej Pomocy Alumnów Seminarjum Duchownego składa serdeczne „Bóg zapłać" wszystkim P. W. Księżom, którzy w czasie rekolekcyj kapłańskich złożyli jakikolwiek datek na rzecz Bratniej Pomocy. — W I-szej grupie dzięki Księdzu Adolfowi Michniewiczowi zebrano 80 zł. Druga grupa P. W. Rekolektantów, dzięki pomocy niestrudzonego Ks. Kan. Aleksandra Chodyki, dała na rzecz Bratniej Pomocy najwięcej, bo aż 208 zł. Trzecia grupa, zawdzięczając Ks. Kan. Adamowi Abramowiczowi, złożyła 39 zł. 65 gr. — Jednocześnie Zarząd składa „Bóg zapłać" P. W. Ks. Ks. Kan. Adamowiczowi Janowi, Ks. Prob. Kuderewskiemu Stanisławowi, Ks. Kan. Kuryłłowiczowi Antoniemu, Ks. Pref. Lachowiczowi Aleksandrowi, Ks. Pref. Lewoszowi Antoniemu, Ks. Prob. Matulisowi Władysławowi, Ks. Prob. Nowickiemu Władysławowi, Ks. Prob. Piotrowiczowi Franciszkowi, Ks. Prof. Sopoćce Michałowi, oraz Ks. Prob. Stefanowiczowi Ludwikowi za nadesłane składki członkowskiej; również P. W. Ks. Kan. Bojaruńcowi Hipolitowi. Ks. Prob. Gajlewiczowi Antoniemu, Ks. Wołk-Koraczewskiemu Mieczysławowi, Związkowi Księży „Unitas", P. Giebieniowi, W. P. Szydłowskiej Marji i W. P. X. za nadesłanie ofiary. — Jednocześnie najusilniej prosimy o zwrot długów tych P. T. Księży, którzy ukończyli seminarjum w ostatnich kilku latach i którzy jako alumni zaciągnęli je w Bratniej Pomocy i dotychczas nie zwrócili. *Zarząd.*

Inauguracja Dzieła Powołań Matki Boskiej. — Dn. 22 listopada rb. odbędzie się w Wilnie uroczysta inauguracja „Dzieła Powołań Matki Boskiej" i jednocześnie *pierwszy* w Wilnie **Dzień Kapłański.** Nabożeństwo odbędzie się w kościele św Jana, akademja w jednej z sal uniwersyteckich. P. W. Proboszczów prosi Dzieło o poinformowanie swych parafjan.

Katolicki Związek Polek archidiecezji wileńskiej. — Przy szybkim rozwoju Akcji Katolickiej, która wzywa do swych szeregów wszystkich ludzi różnej płci, różnego wieku i stanu, zaszła potrzeba zorganizowania pod jej sztandarami zastępów polskich kobiet katolickich, żeby w pierwszym rzędzie je właśnie: żony, matki i straż-

niczki ognisk domowych wykształcić w duchu katolickim, a przez nie oddziaływać na młode pokolenia, mające decydować o przyszłości naszego narodu. W tym celu w wielu parafjach naszej archidiecezji powstały organizacje kobiece pod nazwą „Katolickie Stowarzyszenia Polek", centralą ich archidiecezjalną jest „Katolicki Związek Polek w Wilnie". W dniu 29 listopada b. r. odbędzie się w Wilnie I Zjazd Delegowanych wszystkich Katolickich Stowarzyszeń Polek, który będzie miał za zadanie wybranie Zarządu Związku, uchwalenie budżetu i programu pracy na rok bieżący, a oprócz tego omówienie wspólne spraw związkowych z pracą organizacyjną, lub kulturalno-oświatową. W sprawie wysłania delegacji na ten Zjazd otrzymały już stowarzyszenia odpowiednie okólniki. Tą drogą zaś zwracamy się do P. Wielebnych Ks. Ks. Proboszczów z uprzejmą prośbą, by, o ile nie mają jeszcze w swej parafji zorganizowanego Katolickiego Stowarzyszenia Polek, a chcieliby je w najbliższym czasie zorganizować, zechcieli wysłać na ten Zjazd osobę upatrzoną na prezeskę, lub do Zarządu przyszłego Stowarzyszenia. Zgłoszenia do Związku należy nadsyłać najpóźniej do dnia 20 listopada r. b., podając imię i nazwisko kandydatki, miejscowość, powiat, stację kolejową, do której się dojeżdża w drodze powrotnej, oraz zaznaczyć, czy mamy się starać o mieszkanie dla delegatki, czy też nie. Zaznaczamy przytem, że Zjazd będzie trwał jeden dzień, dnia 30 zaś listopada projektuje się jednodniowy kurs dla delegatek, celem przygotowania ich do pracy w Katolickiem Stowarzyszeniu Polek. Wszystkie koszta związane z przyjazdem na Zjazd ponosi delegatka, względnie Stowarzyszenie wysyłające ją. Związek zaś robi starania o zniżkę kolejową w drodze powrotnej. We wszystkich sprawach, związanych z wyżej wymienionym Zjazdem, prosimy zwracać się do Katolickiego Związku Polek. — Wilno, ul. Metropolitalna 1.

Z życia katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy.—Księga pamiątkowa, ogłoszona przez Komitet obchodu złotego jubileuszu kapłaństwa Ojca św. Piusa XI, podaje statystykę pielgrzymek, które przybyły do Rzymu w roku jubileuszowym, by złożyć hołd Namiestnikowi Chrystusowemu. Ogólna liczba tych pielgrzymek wyniosła 555. Wzięło w nich udział 126.502 osoby.— *Osservatore Romano* w numerze z dnia 29 października rb. podaje List Apostolski Ojca św. Piusa XI „Providentissimus Deus" z dn. 17 września rb. o uznaniu św. Roberta Bellarmina Doktorem Kościoła powszechnego. List Apostolski ustala uroczystość tego świętego na dzień 13 maja w kalendarzu całego Kościoła. — W dniu święta Chrystusa-Króla, Ojciec św. odprawił w Bazylice św. Piotra Mszę św. w obecności 12 kardynałów, wielu biskupów, prałatów i olbrzymiego tłumu wiernych, którzy powitali Namiestnika Chrystusowego gromkiemi okrzykami radości. — W dn. 24. października rb. Ojciec św. był obecny przy inauguracji na radjostacji watykańskiej aparatu radjotelefotograficznego, darowanego przez wynalazcę, francuskiego inżyniera Belin'a. Inauguracja została dokonana przez transmisję z Paryża dwu fotografij.

Francja. — Niedawno obradował w Paryżu w ramach wystawy kolonjalnej „Czwarty kongres katolicki dla spraw kina i radja". Posiedzenia odbywały się w katolickim pawilonie misyjnym. Brali w nich przedstawiciele rządu, arcybiskupa paryskiego, przemysłu filmowego i radjowego oraz prasy. Przedmiotem obrad było znaczenie filmu w życiu katolickiem, a zwłaszcza w działalności misyjnej. — W święto Chrystusa-Króla odbyła się w Bazylice Najśw. Serca Jezusowego wyjątkowa uroczystość. W obecności Arcybiskupa Paryża, kardynała Verdier, wielu biskupów francuskich i misyjnych, licznych przedstawicieli zakonów misyjnych, oraz przy udziale członków rządu i olbrzymiego tłumu wiernych w bazylice Sacré Coeur, odbyła się uroczystość poświęcenia Chrystusowi-Kró-

lowi wszystkich zakonów misyjnych. Klęcząc przełożeni konkregacyj misyjnych odczytali głośno przepiękny wzruszający akt poświęcenia Boskiemu Królowi wszystkich misjonarzy i całej ich działalności misyjnej we wszystkich krajach.

Hiszpanja — Radykalizacja Hiszpanji szybko postępuje naprzód. Większość mieszkańców kraju z przerażeniem patrzy w niepewną przyszłość; ale jak zwykle często bywa, ponieważ pozwoliła na wyrwanie sobie z rąk władzy szumowinom, jest prawie bezsilną i ograniczyć się musi do protestów: protestują posłowie katoliccy, protestuje episkopat, protestują studenci wyższych uczelni, protestuje ludność, a banda socjalistyczno-komunistycznych opryszków ogłasza punkt po punkcie coraz to nowe ustawy przeciwko religji, Kościołowi, wolności nauczania, a nawet wolności osobistej każdego obywatela. Jest już rzeczą ustaloną, że minister De Los Rios i szef lotnictwa Franco organizowali uliczne wybryki szumowin i napady na kościoły. Świat cywilizowany na to nie ma słowa potępienia.

Niemcy. — Potężna manifestacja Zjednoczenia katolickich związków robotniczych okręgu berlińskiego, która się odbyła z okazji 40-tej rocznicy encykliki Leona XIII „Rerum novarum", postawiła cztery postulaty, które w biskupstwie berlińskiem mają być zrealizowane w najbliższym czasie: 1. utworzenie w każdej gminie czynnych katolickich związków zawodowych, 2. wyszkolenie świeckich kierowników katolickiego ruchu robotniczego, 3. zorganizowanie rzeczywistego przedstawicielstwa katolickiego świata robotniczego w zakresie jego uprawnień ekonomicznych i obywatelsko-państwowych, 4. połączenie wszystkich katolickich stowarzyszeń i związków robotniczych diecezji berlińskiej w jedną organizację, która stanie się ważnym, aktywnym czynnikiem niemieckiego i międzynarodowego katolickiego ruchu robotniczego. — W związku z 700-letnim jubileuszem śmierci św. Elżbiety z Turyngji, dd. 28—31 sierpnia rb. odbył się w Norymberdzie 70-ty z kolei wielki zjazd katolików niemieckich. Przebieg tego zjazdu był nadzwyczaj imponujący nietylko ze względu na bardzo liczny udział przedstawicieli katolicyzmu niemieckiego, zgórą 120.000 osób, ale także ze względu na dobór omawianych tematów, które poruszali wibitni działacze katoliccy, oraz cały szereg drobniejszych kongresów, jakie jednocześnie, w łamach wielkiego zjazdu, odbyły się w tym czasie w Norymberdze. — Dnia 10 września w Akwizgranie zmarł ojciec Wiktor Cathrein T. J., znakomity teolog i długoletni profesor filozofji moralnej w kolegjum św. Ignacego w Valkenburgu. Ś. p. o. Cathrein w ciągu swej długoletniej pracy profesorskiej wydał szereg dzieł z dziedziny ascezy, etyki, nauk społecznych i prawa. Jego znakomite dzieła: „Filozofja moralna", „Socjalizm", doczekały się kilkunastu wydań. — W dniu 9 września r. b. w Gladbach przy centrali towarzystwa „Volksverein für das katholische Deutschland" otworzone zostało biuro, którego zadaniem jest dostarczanie prasie katolickiej i społeczeństwu katolickiemu odpowiednich i pewnych wiadomości o bolszewizmie i wolnomyślicielstwie. Obecnie urządzona została filja tego biura w Berlinie.

Z życia katolickiego w kraju.

Archid. gniezn. i poznań. — Święto Chrystusa-Króla w archidiecezjach gnieznieńskiej i poznańskiej było jednocześnie *Dniem Katolickim.* Podwójna ta uroczystość wszędzie się odbyła z wielką okazałością. Udział wiernych był bardzo liczny. — Z okazji dorocznego święta młodzieży, skupionej w Stow. Młodzieży Polskiej, J. Em. Ksiądz Kardynał Prymas wydał odezwę, w której pomiędzy innemi czytamy: „Wyrażam życzenie, by dzień, w którym młodzież z pod znaku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej z zapałem wyznawać będzie swoje przekonania katolickie, stał się wielką manifestacją wszystkich moich diecezjan na rzecz Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, tych najmłodszych, lecz piękne nadzieje rokujących członków Akcji Katolickiej. W dniu tym złóżcie dowód, Diecezjanie moi, że niezłomnie dążycie do tego, aby

młodzież pogłębiła swe wychowanie w szczerze katolickiej organizacji, jaką są Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Młodzież zaś niechaj ma tę świadomość, że społeczeństwo katolickie gotowe jest w każdej chwili wspierać ją na drodze wzniosłych dążeń, a w razie potrzeby bronić jej przed wpływami nieprzyjaciół wiary świętej".

Archid. lwowska. — W dniu 30 października r. b. odbyło się we Lwowie doroczne walne zebranie Katolickiego Związku Polek przy licznym udziale członkiń i zaproszonych gości. Po złożeniu sprawozdania z działalności Związku i wyborach władz, zebranie uchwaliło przesłać do Pana Prezydenta R. P., Prezydjum Sejmu i Senatu, Prezydjum Rady Ministrów, Ministerstwa Sprawiedliwości i Komisji Kodyfikacyjnej energiczny protest przeciwko projektowi nowej ustawy małżeńskiej. — Dd. 1—3 listopada rb. odbył się we Lwowie V Zjazd delegatów Związku Akademickich Kół Misyjnych. Na zjazd przybyło około 100 delegatów ze wszystkich miast uniwersyteckich. W obradach zjazdu brała udział dość pokaźna liczba osób z pośród miejscowego społeczeństwa i świata naukowego. Następny zjazd ma się odbyć w Gdańsku.

Diecezja płocka. — W dniu 27 października b. r. w Płocku odbył się Zjazd księży dziekanów i dyrektorów diecezjalnych organizacyj, należących do diecezjalnej Akcji Katolickiej.

Diecezja kielecka. — „Niedziela misyjna" w Kielcach odbyła się wyjątkowo podniośle. Poza nabożeństwem w katedrze, na którem kazanie wygłosił misjonarz z Afryki Południowej, o. Angelik Komiczki, odbyła się Akademja i otwartą została wystawa misyjna, która ściągnęła liczny zastęp zwiedzających.

Diecezja lubelska. — W niedzielę, 18 października, w sali Kat. Związku Polek w Lublinie odbył się kurs dla Stowarzyszeń Kobiet Katolickich powiatu lubelskiego. Referaty wygłosili: ks. dr. E. Kołszut „Akcja Katolicka a organizacje kobiece", p. Jadwiga Kasprzakówna „Jak zakładać stowarzyszenia kobiet katolickich" i „Obowiązki zarządu", ks. kan. Józef Cieślicki „Jakie prace prowadzą Stowarzyszenia kobiet katolickich" i p. Irena Jarosińska „Wizytacje Stowarzyszeń i książkowość".

Diecezja katowicka. — W związku z uroczystością Chrystusa-Króla odbyła się w dniu 25-ym października w Domu Związkowym przy kościele katedralnym w Katowicach akademja ku czci Chrystusa-króla. W czasie akademji uchwalono jednomyślnie rezolucję przeciwko projektowi nowej ustawy małżeńskiej.

Diecezja pińska. — Dd. 1 - 3 września r. b. odbyła się w Pińsku konferencja unijna, w której wzięło udział 98 uczestników. Konferencja ta była drugą z rzędu i zarówno jak pierwsza, była poświęcona całkowicie sprawie zjednoczenia Kościołów.— Zaraz po ukończeniu konferencji unijnej rozpoczął się w Pińsku kurs duszpasterski dla kapłanów obrządku wschodniego. Trwał on przez 5 dni, od 4-go do 8-go b. m. włącznie. W kursie wzięli udział wszyscy kapłani obrz. wsch. diecezji pińskiej. Po ukończonym kursie odbyły się egzamina a następnie wieczorem 8-go b. m. rozpoczęły się rekolekcje dla kapłanów obrz. wsch., którzy tych ćwiczeń jeszcze nie odbyli. W ciągu całego kursu wykłady z ascetyki miał J. E Ks. Biskup Mikołaj Czarnecki, który wygłaszał również konferencje w czasie rekolekcyj.

UWAGA. — Do tego numeru dołączamy przekazy P. K. O. **konto 81.418** „Chrześcijański Bank Spółdzielczy na Antokolu w Wilnie, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością", ul. Antokolska 28, gdzie odtąd Administracja będzie przechowywała pieniądze „Wiad. Archid." Pod tym adresem prosimy załatwiać wszelkie rachunki.

Drukowane za zezwoleniem J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity.

Redaktor i Wydawca
Ks. LEON ŻEBROWSKI
Kan. Kapit. Metropol.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.